Nr. 47. Lwów, dnia 20 listopada 1913. Rok II.

KORESPONDENCYA
Gal. Spółki zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie.

Prenumerata: rocznie 4 kor., półrocznie 2 „ kwartalnie 1 „

Wychodzi we czwartek każdego tygodnia.

Członkowie „Spółek producentów bydła“ otrzymują „Korespondencyę“ po połowie ceny.

Nr. telefonu: 1530.

Adres: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie, ul. Kraszewskiego l. 7.

Adres telegraficzny: Pecus — Lwów.

Przyszłość hodowli bydła.

(Koń a bydło rogate).

Stojąc wobec niezaprzeczonego faktu upadku hodowli bydła rogatego w naszym kraju — musimy sobie zdać dokładnie sprawę z przyczyn tego smutnego zjawiska. Bo zjawisko to nie jest wywołane jakiemiś tylko wyjątkowemi klęskami i t. p. (chociaż i takich nie brak) — ale przyczyny jego leżą głęboko w ustroju gospodarczym Galicyi i jego tendencyach rozwojowych.

Mało się dotąd zastanawiano nad rolą, jaką w naszem społecznem gospodarstwie odgrywa koń. Koń jest symbolem samoistności gospodarczej i odrębnego warsztatu pracy rolniczej. Jest to punktem ambicyi każdego gospodarza galicyjskiego, aby mieć „swoją parę koni“, bo jednego konia gospodarze galicyjscy nie lubią i wstydziliby się jednym koniem orać, zwozić, jeździć do miasta i t. d. Gospodarz, który ma choćby tylko 3—4 morgi lichego gruntu „musi“ mieć koniecznie parę koni. A ponieważ przy naszej szalonej podzielności gruntów co kilkadziesiąt lat powstaje z jednego gospodarstwa kilka gospodarstw, więc mnoży się i liczba koni jako mnożące się symbole osobnych warstatów pracy gospodarczej.

I jakiż jest rezultat tego procesu?

Wskazują nam to bardzo dokładnie cyfry statystyczne: Liczba koni rośnie w Galicyi równomiernie z wzrostem ludności.

Na 100 głów ludności w Galicyi przypadało:

	r. 1900	r. 1910
koni	11·9	11·3
bydła rogatego	37·2	31 2
świń	17·2	22·9

Na 1 km² przestrzeni rolniczej w Galicyi wypadało:

	w r. 1900	w r. 1910
koni	16·0	16·7
bydła rogatego	50·1	46·2
świń	23·1	33·8

Z tych zestawień widzimy, że liczba koni w Galicyi stale rośnie. Gdy w roku 1880 liczba koni w Galicyi wynosiła 735·262 sztuk, w roku 1900 wynosi już 869.138 sztuk, a w roku 1910 905.275 sztuk, czyli w ostatniem dziesięcioleciu wzrosła o 36.134 sztuk (t. j. 4·2%).

Jak się te cyfry przedstawiają w porównaniu z cyframi z innych krajów, należących do Austryi?

Galicya, która co do przestrzeni stanowi 26% Austryi, a co do ludności 28% ludności austryackiej, miała poszczególnych gatunków bydła w porównaniu z Austryą:

	w r. 1900	w r. 1910
koni	50·6%	50·3%
bydła rogatego	28·6%	27·3%
świń	26·8%	28·5%

A zatem Galicya hoduje na swoim obszarze przeszło połowę (50·6%) wszystkich koni w Austryi, czyli jest krajem w konie najbardziej bogatym. Gdy na 1 km.² przestrzeni wypada (jak już zaznaczyliśmy) w Galicyi blisko 12 koni, w reszcie Austryi wypada 6, w Niemczech 8, we Włoszech 3, we Francyi 8 i t. d., a tylko w jednej jedynej Danii 13. Jednem słowem Galicya jest pod względem bogactwa w konie unikatem w całej Europie, bo w żadnym kraju niema procentowo tyle koni co w Galicyi.

Po takiem zbadaniu terenu możemy przejść do określenia roli konia w gospodarstwie. Mądrzejsi gospodarze wiejscy nazywają konia „złodziejem w gospodarstwie“, bo on właściwie całe gospodarstwo objada. Koń jest siłą produkcyjną w gospodarstwie tylko przez pewną część roku, a przez resztę roku próżnuje i objada całe gospodarstwo. Jako siła pociągowa poza gospodarstwem jest koń mało używany, bo u nas ruch handlowo-przemysłowy jest mały. A zatem koń jest w stosunku do tego, co on konsumuje, mało wyzyskany, czyli stanowi pozycyę w gospodarstwie najczęściej ujemną. Przy małej intensywności i dochodowości gospodarstwa pracuje gospodarz na konia a nie koń na gospodarza. Tego nasi mali rolnicy nie mogą naocznie stwierdzić, bo nie prowadzą z reguły żadnych rachunków i dlatego nie mogą obliczyć wydajności zwierzęcia. Ale gdyby któryś z gospodarzy, na 2—3 morgach trzymający „parkę koni“, dokładnie obliczył stratę i zysk, toby z pewnością przyszedł do przekonania, że owa para koni daje mu stratę.

Krajowe Biuro statystyczne w spisie zwierząt za r. 1910 wyraźnie choć ogólnikowo stwierdza, że w tych powiatach, gdzie się hoduje dużo koni, tam liczba bydła rogatego spada. Liczba koni w ubiegłem dziesięcioleciu spadła w 19 powiatach, a wzrosła w 64 powiatach. Najsilniejszy przyrost koni spotykamy w powiatach borszczowskim (28·5%), niskim (28·1%), 20% przyrostu wykazują powiaty: Śniatyn, Skole, Nadwórna, Dobromil, Grybów, Lisko i. t. d. Ten nadmierny wzrost liczby koni odbija się zaraz na liczbie bydła, która z reguły spada tam, gdzie koń nadmiernie wzrasta.

Można tedy ustalić jako regułę, że liczba koni w Galicyi rośnie kosztem bydła rogatego, bo koń objada gospodarstwo włościańskie. Ten ujemny rezultat z hyperprodukcyi koni możnaby nadrobić postępem w produkcyi zbóż i paszy, ale postęp ten jest u nas bardzo słaby, i nie dotrzymuje zupełnie kroku postępowi produkcyi krajów innych. Ponieważ więc paszy stosunkowo mało przybywa, a liczba koni wciąż rośnie, nadmiar ten odbija się na hodowli bydła rogatego, ktorego liczba stale spada i spadać będzie, bo taka jest tendencya rozwojowa naszej agrarnej gospodarki.

Naświetliliśmy tu jedno zagadnienie, związane ze spadkiem bydła rogatego w Galicyi, a mianowicie rolę konia w naszem gospodarstwie rolnem, jako zjawisko bardzo ważne, ale nie jedyne i poniekąd wtórne. Bo powiedzieliśmy, że nadmiar koni jest symbolem i skutkiem nienormalnych stosunków w naszem gospodarstwie rolnem, które cechuje szalone rozdrobnienie gruntów, anormalność warsztatów pracy, niskość produkcyi, rolniczej często brak zarobków na miejscu, który wywołuje masową emigracyę sezonową i zamorską. Pragnąc wyrugować nadmierną liczbę koni, trzebaby zreformować obecny system gospodarczy, a co najmniej uświadomić ludność pod względem zawodowym, czyli podnieść kulturę gospodarczą, która jest największą klęską elementarną naszego kraju, tem straszniejszą, że trwale działającą.

Kronika.

Sprawy Gal. Spółki zbytu bydła. Przez ubiegły wtorek i środę odbywały się we Lwowie obrady Rady Nadzorczej Gal. Spółki zbytu bydła we Lwowie. Na porządku dziennym było: sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za minionych 10 miesięcy, dalej sprawozdanie z obrotu handlowego oraz sprawozdanie finansowe. W toku dyskusyi stwierdzono normalny rozwój akcyi zbytu bydła oraz stale rozszerzający się obszar tej działalności.

Na porządku dziennym była także sprawa powiększenia kapitału zakładowego. Ponieważ w okresie tak dotkliwego przesilenia finansowego i klęsk elementarnych nie można liczyć na kapitał prywatny — a główne korporacye rolnicze, które w ²/₃ są udziałowcami Gal. Spółki zbytu bydła, własnych funduszów na powiększenie swego udziału nie posiadają — postanowiono zwrócić się do tych korporacyj z ponowną prośbą, aby postarały się u rządu o umożliwienie im zwiększenia ich udziałów w Gal. Spółce zbytu bydła.

W związku z tą sprawą, a na podstawie obrad Rady Nadzorczej w maju odbytej, postanowiono umożliwić przystąpienie na członków Galicyjskiej Spółki zbytu bydła tym Spółkom lokalnym, które wykazały swą żywotność, a których współudział w pracach Gal. Spółki zbytu bydła jest wysoce pożądany. W ten sposób da się lokalnym Spółkom możność poparcia działalności swej Centrali handlowej oraz wpływ na kierunek pracy, oraz zaciśnie się węzły pomiędzy poszczególnymi ogniwami organizacyi dla zbytu bydła i trzody chlewnej.

Ceny bydła a ceny mięsa. Na ostatniem posiedzeniu Rady kultury kraj. Dolnej Austryi stwierdzono na powstanie referatu inspektora dra Stampla, że ceny bydła na rynku wiedeńskim stale spadają, gdy ceny mięsa od roku stoją na tej samej wysokości. Wobec tego faktu uchwalono rezolucyę, aby kompetentne czynniki postarały się o zniżenie cen mięsa w stosunku do zniżonych cen bydła.

W dalszej rezolucyi zastrzega się Rada kultury krajowej przeciw temu, aby następna podwyżka cen bydła dała pretekst do dalszego podwyższenia cen mięsa i aby winę za to podwyższenie zwalano na sfery agrarne.

Kasa mięsna w Gracu. Na ostatniem posiedzeniu Rady m. Gracu uchwalono nowy regulamin targowy, przyczem uchwalono ustanowić przymusową kasę mięsną. Par. 6-ty regulaminu targowego powiada, że wszystkie transakcye handlowe na rynku grackim mają być uskuteczniane tylko wyłącznie za pośrednictwem przymusowej kasy mięsnej.

Pryszczyca. Wskutek obawy przed zarażeniem pryszczycą, wszystkie namiestnictwa krajów zachodnich wydały surowe nakazy zaostrzenia kontroli weterynaryjnej po wsiach i na targach.

W rzeźniach zachodnich wydano rozporządzenie, że dostarczone na targ bydło ma być zabite w przeciągu 48 godzin po dostarczeniu go na targ.

Sprawozdania z targów.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, dnia 14. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 00, bugajów 10, krów 312. Razem bydła grubego 322 sztuk. Jałownika 285 sztuk, cieląt 245, owiec (kóz) —, nierogacizny gal. 212, nierogacizny węgierskiej 174. Razem 1181 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Wołu opasowego od 00 do 000 kor., wołu chudego na opas od 00 do 00 kor., buhaja od 65 do 80 kor., krowy rzeźne od 40 do 76 kor., jałownika od 40 do 76 kor., cielęcia od 88 do 124 kor., nierogacizny gal. od 94 do 116 kor., węg. od 112 do 118 kor.

Targ bydła we Lwowie.

Lwów, 14. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: Wołów 116 szt., buhaji 9 szt., krów 88 szt. Razem bydła grubego 313 szt. Jałownika 261 szt., cieląt 176 szt., owiec (kóz) — szt., nierogacizny galic. 388 szt., węg. 212 szt. Razem 1250 szt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi tj. za 100 klgr.: Woła opasowego od 66—108 kor., woła chudego od 00—00 kor., buhaja od 70—84 kor., krowy rzeźne od 40—76 kor., jałownika od 40—78 kor., cielęcia od 86 do 114 kor., nierogacizny gal. od 94—114 kor., węg. od 112—120 kor.

Giełdy lwowskiej z dn. 19. bm. do zamknięcia numeru nie otrzymaliśmy.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, 14. listopada 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 66, wołów 65, krów 126, jałówek 87, razem bydła rogatego 344, cieląt 308, owiec i kóz 6, nierogacizny 531, szt. Razem 1189 sztuk.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi. Buhaje od 52 do 85 kor., woły od 60 do 94 kor., krowy od 44 do 72, (wyjąt. 92), jałownika od 57 do 72 k., (wyjąt. 96), cielęta od— do — kor., nierogaciznę tuczną od — do — kor.

Bitej wagi nierogaciznę od 150—168 kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 100—280 kor., woły od 260—350 kor., krowy od 120 do 280 kor., jałownik od 80—230 kor., cielęta od 30—73 kor., owce i kozy od 20—28 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 810 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 218 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 161 sztuk, nierogacizny — sztuk.

Ceny powyższe obliczono bez dopłaty akcyzowej.

Targ bydła w Krakowie.

Kraków, dnia 18. listopada 1913.

Na targ dzisiejszy spędzono buhaji 25, wołów 114, krów 38, jałówek 9, razem bydła rogatego 186, cieląt 281, owiec i kóz 84, nierogacizny 615, razem 1166 zwierząt.

Płacono za jeden cetnar metryczny żywej wagi: Buhaje od — do — kor., woły od — do — kor., krowy od — do — kor., jałownika od — do — kor., cielęta od — do — kor., nierogaciznę tuczną od — do kor.

Bitej wagi: Nierogaciznę od 152 do 168 kor., tłuste węgierskie po — kor.

Z zakupionych na oko płacono za sztukę: Buhaje od 100 do 200 kor., woły od 280 do 350 kor., krowy od 140 do 260 kor., jałówki od 120 do 180 kor., cielęta od 30 do 74 kor., owce i kozy od 20 do 30 kor.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na miejscową konsumcyę 851 szt., na konsumcyę innych gmin kraju 189 szt., na eksport za granicę kraju bydła rogatego 126 szt.

Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.
Zostało niesprzedanych 00 sztuk bydła rogatego.

Targ bydła rogatego we Wiedniu.

Wiedeń, dnia 17. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono: 3118 szt. bydła rogatego z tego: bydła tucznego 2148, bydła z pastwiska 273, bydła chudego 697; według gatunków 1733 wołów, 582 buhajów, 651 krów, 152 bawołów.

Poza targiem zakupiono 743 szt.

W porównaniu z targiem z ubiegłego tygodnia był dzisiejszy spęd o 610 sztuk większy, a to spędzono o 390 szt. bydła tucznego, o 212 szt. bydła z pastwiska, o 8 szt. bydła chudego, zaś według gatunków dostar zono więcej o 474 szt. wołów, 62 buhajów, 139 krów i bawołów 4.

Według pochodzenia dostawiono z Węgier 2257 szt., z Galicyi i Bukowiny 38, z innych krajów austr. 823 sztuk.

Ceny: galicyjskie woły liche 74—82, średnie 84—94 prima 96—108 (wyj. 000). Węgierskie woły liche 74 do 82, średnie 84—92, prima 94—102 (wyj. 000). Niemieckie: woły liche 86—92, średnie 94 do 104, prima 106 do 124, (wyj. 000), buhaje 66—92, krowy 72—94, bawoły od 36—52, bydło chude od 36—60 za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Z powodu większego spędu zaledwie najlepsze gatunki zdołały utrzymać zeszłotygodniowe ceny, średnie spadły o 1—2 k. Buhaje bydło chude i bawoły pod koniec targu spadły w cenach niżej zeszłotygodniowego notowania.

Targ trzody chlewnej w Wiedniu.

Wiedeń, dnia 18. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem: 18.644 sztuk, z tego 7435 szt. mięsnych, w tem 4405 galicyjskich, 11229 szt. tłustych. Przez organizacye rolnicze 527 szt., a to: Galicyjska Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej 393 szt., organizacye inne 134 szt.

Ceny sztuk galicyjskich: wybrakowane od 92 do 100, (wyj. —), średnie od 104 do 120, lekkie prima od 124 do 130, (wyjątkowo —), ciężkie prima od 122 do 130 K., (wyj. 000). Ceny sztuk węgierskich: prima od 109 do 110, średnie od 106 do 108, stare i lekkie 100—105. Ceny szt. z Moraw: prima od 126 do 134, (wyj. —), za 100 kg. żywej wagi.

Tendencya: Z powodu większego o 2220 szt. spędu ceny spadły o 6—8 halerzy.

Targ bydła w Pradze.

Praga, dnia 17. listopada 1913.

Na dzisiejszy targ spędzono ogółem 313 szt. bydła rogatego, a mianowicie: czeskiego 225 sztuk, galicyjskiego 88 szt., węgierskiego — sztuk, styryjskiego — sztuk.

Wedle gatunków spędzono 126 wołów, 80 buhajów, 70 krów, 37 jałownika i 00 bawołów.

Ceny za 100 kg. żywej wagi bez opłaty akcyzowej:

Bydło czeskie: woły 76—112, prima 113—118 (wyj. 119—124), buhaje 74—93, (wyj. 000), Krowy 52—102.

Bydło galicyjskie:
Woły 00—00 K; buhaje 60—92 K; krowy 38—44 K jednoroczne woły i jałówki 52—68 K.

Bydło węgierskie: Woły 000—000, buhaje 00—00, krowy 00—00, bawoły 00 K.

Bydło styryjskie: woły 000—00, buhaje 00 do 00, krowy 00—00.

Trzoda chlewna poch. galicyjskiego netto:
Prima (praskie) lekkie 104—110, secunda i tertia 96—104, ciężkie nad 100 kg. 98—106.

W ub. tygodniu t. j. od 10. do 17. listopada sprawiono w rzeźni 10434 sztuk trzody, z tego pochodzenia galicyjskiego 8706 szt., bukowińskiego 1255 szt.

Tendencya: Przebieg targu mdły mimo zmniejszonego spędu, bo z powodu zawleczenia pryszczycy z targu wiedeńskiego wywóz został wzbroniony.

Wydawca: Gal. Spółka zbytu bydła i trzody chlewnej we Lwowie. Redaktor odpowiedzialny: ADAM MNISZEK
Z Drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 31.